

Sygn. akt III AUa 563/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy E. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podjęcie wypłaty emerytury - w przedmiocie skargi ubezpieczonej o wznowienie postępowania w sprawie VIU 1510/11

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 maja 2013 r. sygn. akt VI U 298/13

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 563/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczona E. G. wystąpiła ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 25.01.2012 r. w sprawie VI U 1510/11.

W uzasadnieniu podała, że podstawą wydania zaskarżonej decyzji ZUS i w efekcie wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. był art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym jej prawo do emerytury zostało zawieszona z uwagi na pozostawanie w zatrudnieniu. Skoro przepis ten wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r. został uznany za niekonstytucyjny, zasadny stał się jej wniosek o wznowienie postępowania i orzeczenie o podjęciu wypłaty zawieszona świadczenia od dnia 1.10.2011 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie skargi, ewentualnie o jej odrzucenie.

W uzasadnieniu wskazał, że brak jest podstaw do uwzględnienia skargi albowiem wskazany wyrok Trybunału Konstytucyjnego został opublikowany z dniem 22.11.2012 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. G. w dniu 21.05.2009r. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie emerytury. Pozwany decyzją z dnia 29.05.2009 r. przyznał jej prawo do emerytury od dnia 01 maja 2009 roku poczynając. Ubezpieczona składając wniosek o przyznanie świadczenia emerytalnego pozostawała w zatrudnieniu (tj. od 01.06.1995r). Ubezpieczona stosunku pracy nie rozwiązała. Pracuje jako pośrednik pracy w (...) Urzędzie Pracy w G..

Decyzją z dnia 07.10.2011 roku organ rentowy wstrzymał ubezpieczonej wypłatę emerytury od dnia 01 października 2011 roku poczynając. W wyniku odwołania od tej decyzji Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 25.01.2012 r. oddalił odwołanie. Wyrok ten w stosunku do E. G. uprawomocnił się.

Dnia 13.11.2012 r. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem jaki zapadł w sprawie K 2/12 orzekł, iż art. 28 ustawy z dnia 16.12.2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w dniu 22.11.2012 r.

Dnia 24 stycznia 2013 r. E. G. wystąpiła do Sądu Okręgowego ze skargą o wznowienie postępowania VI U 1510/11 zakończonym wydaniem prawomocnego wyroku z dnia 25.01.2012 r. powołując jako podstawę skargi wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że w pierwszej kolejności przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było zbadanie czy skarga ubezpieczonej odpowiada wymogom formalnym określonym w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, a w drugiej kolejności, czy jest uzasadniona.

Zgodnie z art. 407 § 2 kpc skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, którym Trybunał orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie (art. 401(1) kpc).

Sąd Okręgowy uznał, że skarga ubezpieczonej odpowiadała wymogom określonym w cyt. przepisach oraz w art. 409 kpc i dlatego postanowił wznowić postępowanie VI U 1510/11 zakończone wydaniem wyroku w dniu 25.01.2012 r. i wskazał, że jest ona słuszna.

Bezsporne jest, że ubezpieczona uzyskała prawo do emerytury, pozostając w zatrudnieniu i nie rozwiązując stosunku pracy do dnia wydania zaskarżonej decyzji. Nadto, że zgodnie z art.103 ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2009.153.1227) prawo do emerytur i rent ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 103a-106.

Przepis art. 103 a w/w ustawy, który został dodany z dniem 01.01.2011r. przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.257.1726), stanowi iż prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Przepis art.28 w/w ustawy zmieniającej stanowi, iż do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy, o której mowa w art. 6, oraz ustawy, o której mowa w art. 18, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 r.

Pozwany mając na uwadze fakt, iż w/w przepisy znalazły zastosowanie do ubezpieczonej kontynuującej zatrudnienie od 01.06.1995r. zasadnie wstrzymał wypłatę emerytury z dniem 01.10.2011r.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 13.11.2012 r. (K 2/12) orzekł, iż art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Trybunał wskazał, że rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. spowodowało, że osoby, które już skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. musiały, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poddać się nowej, mniej korzystnej dla nich treści ryzyka emerytalnego. Innymi słowy, ubezpieczeni, którzy prawo do emerytury uzyskali po spełnieniu jedynie warunku osiągnięcia wieku oraz odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, musieli ponownie zrealizować swoje prawo do emerytury według nowej treści ryzyka, czyli spełnić także warunek rozwiązania stosunku pracy, aby emeryturę nadal pobierać od 1 października 2011 r. Oznaczało to dla nich, że - chcąc nadal pracować i jednocześnie pobierać emeryturę, musiały rozwiązać stosunek pracy i raz jeszcze go nawiązać - oczywiście, jeśli znalazły nowego pracodawcę albo dotychczasowy zgodził się ponownie je zatrudnić.

Ustawodawca uzasadnił wprowadzoną zmianę koniecznością odzyskania miejsc pracy, obecnie zajmowanych przez emerytów, w obliczu gwałtownego spadku ich liczby w związku z kryzysem gospodarczym. Oceniając przedstawioną wyżej sytuację osób, które nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego obywateli, Trybunał Konstytucyjny dojszedł do wniosku, że gdyby w momencie przejścia na emeryturę osoby te wiedziały, iż będą musiały przerwać zatrudnienie, aby uzyskać świadczenie emerytalne, to w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego zrezygnowałyby ze złożenia wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowałyby zatrudnienie. Korzystniejsze dla nich byłoby bowiem uzyskiwanie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszego świadczenia emerytalnego. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku o ustalenie prawa do emerytury oznaczałoby dla nich wyższe świadczenie emerytalne, gdyż w zreformowanym systemie emerytalnym wysokość świadczenia jest zależna, poza wysokością składek zgromadzonych na koncie ubezpieczonego, przede wszystkim od długości aktywności zawodowej. A zatem, działając w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa, ubezpieczeni podjęli w przeszłości decyzję co do przejścia na emeryturę. Gdyby wiedzieli, że nastąpi zmiana stanu prawnego, uzależniająca realizację prawa do świadczenia emerytalnego od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy, ich decyzja mogła być inna, bo z perspektywy dokonanej nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS i objęcia nią także tych osób, okazała się dla nich niekorzystna.

Na mocy ustawy z dnia 10 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 168, poz. 1001) ustawodawca wprowadził do ustawy o emeryturach i rentach z FUS przepisy szczególne umożliwiające ponowne ustalenie wysokości emerytur dla emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r. i prawo to zostało im zawieszane od 1 października 2011 r. na mocy art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Na podstawie nowej regulacji zawartej w art. 194c ustawy o emeryturach i rentach z FUS emeryt, który w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r. pobierał emeryturę, do której prawo zostało zawieszane na podstawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. może wystąpić z wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości emerytury, o ile nie pobierał jej wskutek tego zawieszenia przez co najmniej 18 miesięcy. Istotą tej regulacji jest to, że emeryci, którzy spełnią warunki z powołanego przepisu, mogą po ustaniu stosunku pracy wystąpić z wnioskiem o przeliczenie świadczenia tak, jakby emerytura była im wyliczona po raz pierwszy. W wyniku ponownego ustalenia wysokości emerytury - od nowej kwoty bazowej albo średniego dalszego trwania życia na moment tego ustalenia - będzie

ona wyższa niż zwaloryzowana kwota pierwotnie przyznanej emerytury zwiększona z tytułu pracy po przyznaniu emerytury, tj. na zasadach ogólnych, o których mowa w art. 108 i art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Co więcej, z uwagi na rosnącą w czasie kwotę bazową oraz malejące wraz z wiekiem średnie dalsze trwanie życia, różnice te będą tym większe, im później nastąpi rozwiązanie stosunku pracy. Ponowne ustalenie wysokości emerytury w oparciu o nowe przepisy może nastąpić tylko jeden raz.

Oceniając powyższą regulację, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że głównym warunkiem skorzystania z niej jest niepobieranie emerytury zawieszanej na podstawie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez co najmniej 18 miesięcy, począwszy od 1 października 2011 r. Innymi słowy, adresaci tej regulacji muszą kontynuować przez ten okres zatrudnienie. Nie można na ten moment ocenić - z uwagi, że minimalny okres 18 miesięcy jeszcze nie upłynął - ile osób spełni ten warunek i będzie mogło skorzystać z tej niewątpliwie korzystnej dla nich regulacji. W kontekście rozpatrywanej sprawy znaczenie ma natomiast sytuacja emerytów, którzy nie spełnią warunku kontynuowania zatrudnienia przez 18 miesięcy. W chwili, gdy rozwiążą stosunek pracy i ich emerytura zostanie odwieszona, będą mogli przeliczyć jej wysokość na zasadach ogólnych z art. 108 i art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. A to oznacza, że ich świadczenie będzie wyliczone według kwoty bazowej albo średniego dalszego trwania życia na dzień złożenia wniosku, którego mogliby nie składać, gdyby wiedzieli, że wskutek zmiany treści ryzyka emerytalnego, kontynuacja zatrudnienia oznaczać będzie zawieszenie świadczenia emerytalnego. Korzystniejsze byłoby dla nich złożenie wniosku po ustaniu zatrudnienia, gdyż wówczas wyliczona emerytura byłaby wyższa niż świadczenie, które otrzymają po zwaloryzowaniu kwoty pierwotnie przyznanej emerytury zwiększonej z tytułu wypracowanego po tej dacie stażu.

Dokonana przez ustawodawcę zmiana, polegająca na dodaniu do ustawy o emeryturach i rentach z FUS art. 103a, dotyczy niezwykle ważnej z punktu widzenia nabycia prawa do emerytury kwestii, jaką jest treść ryzyka emerytalnego. Ryzyko emerytalne to zdarzenie prawne uzasadniające realizację prawa do emerytury. Określenie jego treści przez ustawodawcę jest dla adresatów takiej regulacji informacją, jakie warunki muszą spełnić, żeby zrealizować swoje prawo do świadczenia emerytalnego. W tym kontekście, jeśli ubezpieczony już raz te warunki skutecznie spełnił, tzn. osiągnął wiek emerytalny i odpowiedni staż pracy - bo taka była treść ryzyka emerytalnego dla osób, które przeszły na emeryturę od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., to niedopuszczalne jest - z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie zrealizowanego prawa do emerytury. Osoby, o których mowa, podjęły decyzje o przejściu na emeryturę, nie mogąc przewidzieć, że przepisy zmienią się na ich niekorzyść. W przeciwnym wypadku nie składałyby one wniosku o ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego, bo korzystniejsze byłoby dla nich pobieranie wynagrodzenia niż dużo mniejszej emerytury, o którą wystąpiłyby po ustaniu zatrudnienia i która wówczas była wyższa niż ta wyliczona w chwili, gdy złożyły wniosek po osiągnięciu wieku emerytalnego.

Wreszcie Trybunał orzekł, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczący to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał, że skoro ubezpieczona należy do tej kategorii emerytów, o której stanowi wskazane wyżej orzeczenie Trybunału (nabyła prawo do emerytury z dniem 1 maja 2009 r., kontynuowała zatrudnienie i nie rozwiązała stosunku pracy w dacie 1.10.2011 r., to decyzja organu rentowego o zawieszeniu jej z tym dniem (1.10.2011 r.) prawa do emerytury w świetle cyt. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, była niezgodna z Konstytucją i ubezpieczona nie musiała rozwiązywać stosunku pracy pobierając emeryturę.

W tym miejscu wyłania się kolejna kwestia związana z mocą obowiązującą orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Na tym tle ścierały się dwa stanowiska: wykładni legalistycznej i wykładni aksjologicznej (celowościowej). Pierwsza z wykładni opierała się na przepisie art. 190 ust. 3 Konstytucji wskazującym, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Druga wskazywała na niedopuszczalność stosowania przepisu niezgodnego z Konstytucją tylko z przyczyn formalnych tj. braku ogłoszenia orzeczenia Trybunału.

Sąd Okręgowy podzielił wykładnię celowościową jako zgodną z duchem Konstytucji. Trudno bowiem uznać za sprawiedliwe i zgodne z ideą demokratycznego państwa prawa (art. 1 Konstytucji) odbierania obywatelom ich praw na podstawie niekonstytucyjnych przepisów, tylko dlatego, że Trybunał wydał swoje orzeczenie ex post. Potwierdził to w Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego Dariusz Zawistowski który stwierdził: co do oceny skutków mocy obowiązującej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w których nie określił on wprost ich zasięgu czasowego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc wsteczną (ex tunc). Sąd Najwyższy prezentował je m.in. w uchwale z dnia 23 stycznia 2001 r., III ZP 30/2000 (OSNP 2001, nr 23, poz. 685), wyroku z dnia 10 listopada 1999 r., I CKN 204/98 (OSNC 2000, nr 5, poz. 94), postanowieniu z dnia 7 grudnia 2000 r., III ZP 27/2000 (OSNP 2001, nr 10, poz. 331).

Tożsame z komentatorem stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 24.01.2006 roku (w sprawie I PK 116/05)orzekł: realizację reguły określonej w art. 190 ust. 4 Konstytucji, stanowi na gruncie postępowania cywilnego będący samodzielną podstawą wznowienia - art. 4011 KPC nakazujący wznowienie postępowania sądowego, w wypadku gdy TK orzekł o niezgodności aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą. W konsekwencji, po wznowieniu postępowania na podstawie art. 4011 § 1 KPC, sąd stwierdzając, że orzeczenie wydane zostało na podstawie obowiązującego aktu prawnego, ma jednocześnie przesłankę do innego rozstrzygnięcia sprawy, uznając, że choć akt ten obowiązywał, to nie powinien być zostać w sprawie zastosowany, co okazało się dopiero po orzeczeniu TK.

Dlatego Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska wyrażonego w odpowiedzi na odwołanie ubezpieczonej co do daty utraty mocy wskazanych w wyroku Trybunału Konstytucyjnego przepisów. Brak podstaw do zawieszenia prawa do emerytury miał bowiem miejsce od momentu wejścia w życie kwestionowanego przepisu tj. od 1 października 2011 r. W ocenie Sądu fakt, że Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności wskazanego przepisu po roku jego obowiązywania nie może stanowić negatywnej przesłanki do uzyskania przez ubezpieczoną świadczenia, do którego miała prawo zgodnie z Konstytucją.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 412§2kpc zmienił prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 25.01.2012 r. i poprzedzającą go decyzję organu rentowego z dnia 7.10.2011 r. (znak (...)) i ustalił brak podstaw do zawieszenia ubezpieczonej prawa do wypłaty emerytury za okres od dnia 1.10.2011 r. do dnia 21.11.2012r.

W zakresie żądania odsetek Sąd Okręgowy na podstawie art. 477(10) §2 kpc przekazał je organowi rentowemu do rozpoznania jako nowe żądanie dotychczas nie rozpoznawane przez organ rentowy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1/ art. 103a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, p oz. 1227) przez jego błędną wykładnię, skutkującą zmianą, decyzji organu rentowego z dnia 18. 03.2013r. w sytuacji gdy przedmiotowa regulacja prawna nie uzasadniała nakazania organowi rentowemu podjęcia wypłaty spornej emerytury od dnia 01.10.2011 r., tj. od dnia jej zawieszenia, do dnia 21.11.2012 r., w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt: K 2/12, 21 art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997r. (Dz.U. 1997.78.483) przez jego niewłaściwe zastosowanie w wyniku

przyjęcia ze wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt: K 2/12, ma moc wsteczną, (ex tunc) w sytuacji gdy zastosowanie przedmiotowej regulacji prawnej powinno skutkować przyjęciem mocy obowiązującej wyżej wymienionego wyroku od dnia jego wejścia w życie, tj. od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw w dniu 22.11.2012r. i na przyszłość (ex nunc) wobec nie określenia przez Trybunał Konstytucyjny w wyżej wymienionym wyroku innego terminu utraty mocy obowiązującej art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r.

Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251).

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania Ewentualnie:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania.

Apelujący wskazał, że problematyka związana z zagadnieniem prawnym i pytaniem, jaki jest wpływ orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na stosunki prawne ukształtowane pod rządami przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją należy do trudnych i budzących spory. W tym zakresie prezentowane są zasadniczo przeciwstawne tezy, zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w piśmiennictwie; od poglądu uznającego konsekwentnie nieważność przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją poprzez stanowisko umiarkowane dopuszczające w ograniczonym stopniu retroaktywność, do tezy o konsekwentnie prospektywnym działaniu orzeczenia z niewielkimi wyjątkami. Kwestia nie jest rozstrzygnięta w sposób decydujący przez regulacje samej Konstytucji, zwłaszcza art. 190, który określa moc obowiązującą i skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Regulacje konstytucyjne w tym zakresie są niejasne, nieprecyzyjne, a przede wszystkim stwarzają możliwość rozbieżnych interpretacji w odniesieniu do skutków orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w ujęciu czasowym. Pewnym wydaje się pogląd, że utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego następuje z chwilą wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego i przedmiotowe orzeczenie ma w tym zakresie charakter konstytutywny.

W kontekście powyższego zdaniem organu rentowego Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, w szczególności przez błędną wykładnię art. 103 a ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227), Błędna interpretacja Sądu Okręgowego skutkowałą zmianą prawomocnego wyroku z dnia 25.01.2012r. i zaskarżonej decyzji organu rentowego z dnia 7.10.2011 r. i ustalenie braku podstaw do wstrzymania wypłaty emerytury w okresie od 1.10.2011 r., tj. od dnia jej zawieszenia do dnia 21.11.2012 r,

Powyższe wynikało z niewłaściwego zastosowania art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997r. (Dz.U. 1997.78.483), zgodnie z którym: orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawy, a gdy chodzi o inny akt normatywny dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią. Rady Ministrów. Nie zastosowanie w/cyt. regulacji prawnej wynikało z przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt: K 2/12, ma moc wsteczną, (ex tunc) podczas gdy zastosowanie w/cyt. regulacji prawnej powinno skutkować przyjęciem mocy obowiązującej w/w. wyroku TK od dnia jego wejścia w życie, tj. od dnia jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw w dniu 22.11.2012r. i ze skutkiem na przyszłość (ex nunc). Taka konstatacja wynika z tego, że Trybunał Konstytucyjny nie określił w wyżej wymienionym wyroku innego terminu utraty mocy obowiązującej art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75,

poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251). Czysta wykładnia semantyczna silnie przemawia za taką. tezę gdyż utracić moc obowiązującą może przepis, który wcześniej obowiązywał - utracić można bowiem to, co wcześniej istniało. Konstytucja zdaje się więc nie pozostawiać wątpliwości, że utrata mocy obowiązującej przepisu nie mogła nastąpić wcześniej tj. przed wejściem wyroku w życie, w przeciwnym wypadku nie miałyby też żadnego sensu upoważnienie zawarte w samej normie art. 190 ust. 3 do określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej. Stanowisko w tej kwestii (tj. kształtującego charakteru orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) mocniej przemawia za prospektywnym efektem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą że wyrok kształtujący (rozwiązujący, zmieniający lub ustanawiający stosunek prawny) ma skutek ex nunc, jednakże nie jest ono rozstrzygające, skoro znane są. wypadki, że wyrok kształtujący wywołuje konsekwencje z mocą wsteczną a wyrok ustalający działa prospektywnie. Na rzecz prospektywnego działania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego przemawiają ponadto następujące argumenty. Po pierwsze, Konstytucja nie formułuje wprost ogólnego nakazu rozciągnięcia efektów orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na wcześniejsze zdarzenia prawne, a tymczasem odstępstwo od zasady, której nie można pomijać, analizując konsekwencje orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, wyrażającej podstawowy dla demokratycznego państwa prawa zakaz wstecznego działania prawa, wymagałoby wyraźnego uregulowania. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego ma, walor normatywny, a w konsekwencji retroaktywny skutek orzeczenia musi być rozpatrywany dokładnie w tej samej płaszczyźnie jak retrospektywny skutek regulacji normatywnej. I w jednym i w drugim wypadku chodzi o te same wartości zakodowane w zasadzie zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa.

Ponadto ustawodawca konstytucyjny *expressis verbis* zakłada możliwość, a nawet i w pewnych sytuacjach nakaz obowiązywania normy niezgodnej z Konstytucją (w wypadku odroczenia wejścia wyroku TK w życie), ergo uznanie, że z chwila, utraty mocy obowiązującej norma wypada z systemu z mocą wsteczną byłoby przejawem nieracjonalności legislatora Jednocześnie Konstytucja zdaje się samodzielnie zakreślać granice retroaktywności orzeczeń w art. 190 ust.4 przewidując możliwość zmiany orzeczenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia (w wyniku wznowienia postępowania lub innego odpowiedniego trybu przewidywanego ustawy).

Utrata mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją następuje dopiero z chwilą wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a nie wcześniej. Przedmiotowe orzeczenie w postaci wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13.11.2012r., sygn. akt: K 2/12, ma więc charakter prawotwórczy, aczkolwiek jest to akt negatywny. Ponadto utrata mocy obowiązującej nie oznacza unieważnienia istniejącego wcześniej stanu prawnego, które prowadziłyby do automatycznego unicestwienia z tą chwilą wszystkich wcześniejszych konsekwencji prawnych. Co więcej respekt dla pewności obrotu i dążenie do uniknięcia negatywnych konsekwencji dla całości systemu przez natychmiastowe wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, przeważają, w pewnych sytuacjach nad konsekwentnym poszanowaniem gwarancji konstytucyjnych, skoro sama Konstytucja dopuszcza przedłużone obowiązywanie niekonstytucyjnej normy w wypadku odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Stanowisko organu rentowego znajduje potwierdzenie również w judykaturze. I tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27.09.2012 r., sygn. akt: III AUa 117/12, stwierdził, że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w dotychczasowym zatrudnieniu jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 Konstytucji, który wiąże z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może wybrać status emeryta lub zachować, pomimo nabycia prawa do emerytury, status pracowniczy. Cel regulacji zawartej w art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS było przede wszystkim oczekiwanie zwolnienie miejsc pracy. (por. wyrok z 19 lutego 2004 r., IIUK 274/04; uchwała z 27 kwietnia 2004 r., II UZP 2/04; uchwała z 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04). Także Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się już w przedmiocie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej. W wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest zgodny z art. 2. art. 31 ust. 3. art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30. art. 65 ust. 1. art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji. W przywołanym wyroku Trybunał Konstytucyjny ustosunkował się; również do zarzutu naruszenia zasady zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych ubezpieczonych. Zdaniem Trybunału, ingerencja ustawodawcy

w tym przypadku nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale jedynie na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Zaskarżony przepis nie narusza nabytych praw ubezpieczonych również dlatego, że nie pozbawia on ich prawa do emerytury, a tylko powoduje zawieszenie jej wypłacania w razie kontynuacji zatrudnienia u tego samego pracodawcy bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się również naruszenia zakazu retroakcji prawa. Ponadto Trybunał wskazał, że emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenia ze stosunku pracy i do jej istoty należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku.

Przedstawione wyżej orzecznictwo zachowało pełną aktualność także w obecnie obowiązującym stanie prawnym. Nie ma więc żadnych podstaw do odmowy stosowania przez Sądy art. 103a jako niezgodnego z Konstytucją

Ustosunkowując się do uzasadnienia Sądu Okręgowego, w którym stwierdził on, że cyt. „podziela wykładnię celowościową jako zgodny z duchem Konstytucji” organ rentowy zauważył, iż takie stanowisko nie znajduje odzwierciedlenia w obowiązującym stanie prawnym. Jak zauważył bowiem Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13.11.2012 r., sygn. akt K 2/12, jest on niezgodny tylko w pewnym zakresie, tj. w związku z art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o finansach publicznych w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Co więcej art. 103 ust. a nie został wyeliminowany porządku prawnego, gdyż jest wciąż normą obowiązującą.

Ubezpieczona złożyła odpowiedź na apelację wnosząc o jej oddalenie.

Ubezpieczona nie zgodziła się ze stanowiskiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i wskazała że problematyka mocy obowiązującej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego została już w sposób obszerny wyjaśniona w orzecznictwie sądowym. Duże znaczenie odegrała w tym zakresie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001r. sygn. akt 30/00 (opubl. OSNP 2001, nr 23 poz. 685), w której to Sąd Najwyższy wyjaśnił min. iż niezależnie od treści art. 190 ust. 1-9 Konstytucji rozważenia wymaga problem „czy i jakie skutki wywołuje utrata mocy obowiązującej przez określony akt ustawodawczy, w zakresie praw i obowiązków stron co do roszczeń powstałych przed terminem utraty mocy obowiązującej tego aktu. W tej kwestii trzeba przede wszystkim zauważyć, że skoro ogłoszenie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności zakwestionowanego przepisu powoduje utratę jego mocy obowiązującej - to znaczy, że do daty ogłoszenia orzeczenia przepis ten obowiązywał. Utrata mocy obowiązującej nie jest bowiem równoznaczna ze stwierdzeniem nieważności przepisu, której przypisuje się skutek *ex tunc*. (...)

Z art. 39 ust. 1 pkt. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) wynika, że Trybunał umarza postępowanie między innymi wtedy, gdy akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał. Zasadą jest zatem, że organ ten orzeka o konstytucyjności aktu normatywnego, który obowiązuje. Wyjątek od tej zasady doprowadziła ustawa z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym przez dodanie do art. 39 ustępu 3. W myśl tego przepisu, Trybunał Konstytucyjny nie umarza postępowania w sprawie xv sytuacji określonej w art. 39 ust. 1 pkt 3 wymienionej ustawy, jeżeli wydanie orzeczenia o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia, jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych praw i wolności. Przytoczone unormowanie dopuszczające orzekanie o niekonstytucyjności nieistniejącego aktu normatywnego jest więc w istocie rzeczą przyzwoleniem na orzekanie *wstecz*."

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy - Izba Cywilna z wyroku z 26 stycznia sygn. akt, II CSK 335/10 (opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2011, Nr 10, poz. 114, str. 67) wskazując iż:

„Generalnie trzeba stwierdzić, że problem intertemporalnych skutków wyroków Trybunału, orzekających o niezgodności zakwestionowanego przepisu z Konstytucją, należy do bardzo spornych w doktrynie; także w orzecznictwie nie zdołano doprecyzować się w tej materii jednolitego stanowiska. Sąd Najwyższy dokonał syntetycznego podsumowania dorobku swoich odpowiedzi na ten temat w wyroku z dnia 20 kwietnia 2011 r., I CSK 410/10 (OSNC 2011, nr 1, poz. 14). Wskazał, przytaczając szereg rozstrzygnięć, że w orzecznictwie tym zdecydowanie

przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego, a przyjmowane za dopuszczalne najważniejsze wyjątki od tej zasady są następujące:

- Trybunał w sentencji sam określa termin retroaktywności swojego orzeczenia, odnosząc go do chwili wejścia w życie Konstytucji (por. wyrok z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00, OTK Zb. Urz. 2001, nr 8, poz. 256), albo wyłączając tę retroaktywność zupełnie (wyrok z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK Zb. Urz. 2001, nr 1, poz. 5),
- z samej istoty kategorii orzeczeń Trybunału, w których odracza on termin utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, wynika, że tym samym wyłączony zostaje ich retrospektywny charakter,
- wyłączenie retroaktywności wyroku Trybunału może wynikać z rozważenia i z konieczności uwzględnienia innych ważnych konstytucyjnych wartości, takich jak np. ochrona praw nabytych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10, OSNC 20011, nr 10, poz. 114).

To ostatnie stanowisko nawiązuje w sposób pośredni do tych orzeczeń, w których Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że nie jest możliwe wskazanie uniwersalnych reguł dotyczących intertemporalnych skutków orzeczeń Trybunału. Należy je rozpatrywać indywidualnie, uwzględniając charakter przepisu, którego niekonstytucyjność została stwierdzona (por. uchwała z dnia 23 stycznia 2004 r., III CZP 112/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 61, czy z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 81). W obu tych uchwałach Sąd Najwyższy podkreślił doniosłość m. in. rozróżnienia czy orzeczone przez Trybunał niekonstytucyjność przepisów dotyczy-prawa materialnego, czy procesowego i - w wypadku tych drugich - opowiedział się za działaniem wyroku Trybunału ex nunc."

Zważywszy, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żaden z przedstawionych powyżej wyjątków, który uzasadniałby odejście od przyjmowanej powszechnie zasady działania wyroków Trybunału Konstytucyjnego ex tunc, zatem orzeczenie Sądu Okręgowego, zgodne z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego, potwierdzającym zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego obywateli, niewątpliwie zasługuje na utrzymanie w mocy, bowiem apelacja w tym kontekście jest oczywiście bezzasadna i winna być oddalona w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się w całości nieuzasadniona. Sąd drugiej instancji podziela zarówno ustalenia faktyczne jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, które legły u podstaw wydania zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić należy, że utrwalone jest już stanowisko tutejszego sądu apelacyjnego, zgodnie z którym konsekwencją wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu art. 28 ustawy nowelizującej w zw. z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest konieczność podjęcia wypłaty emerytur od dnia 1 października 2011 roku, czyli od dnia faktycznego wytrzymania wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny uznaje, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy, że przepis, który został uznany za niezgodny z Konstytucją nie mógł stanowić podstawy do wstrzymania wypłaty świadczenia i nie mógł stanowić podstawy prawnej działań organu rentowego. Nie ma podstaw prawnych, aby uznawać, że dopiero z chwilą ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego można było tej wypłaty dokonywać.

Zgodnie przepisem art. 190 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, orzeczenia w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji (m.in. w kwestii zgodności ustaw z Konstytucją) podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony, a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, chyba, że Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Za ugruntowane uznać należy stanowisko, że co do zasady orzeczenia Trybunału mają moc wsteczną (są skuteczne ex tunc). Stanowisko to zakłada, że orzeczenie Trybunału usuwa zakwestionowaną normę prawną w zasadzie od chwili jej wejścia do systemu prawnego, lecz najwcześniej od chwili wejścia w życie Konstytucji. Pogląd ten prowadzi do powstania fikcji

prawnej, że danej normy nigdy w systemie prawnym nie było, co umożliwia wzruszenie czynności dokonanych na jej podstawie. Szczegółową analizę argumentów przemawiających za tą koncepcją przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2009 roku (sygn. I CSK 379/08, OSNC z 2009 r., nr 12, poz. 172) i Sąd Apelacyjny ją podzielił. Sąd Najwyższy, opierając się na wykładni funkcjonalnej i uwzględniając pozycję ustrojową Trybunału wskazał m.in., że Trybunał orzeka o niezgodności ustawy z Konstytucją, ale niezgodność ta nie istnieje wyłącznie w chwili orzekania przez Trybunał, lecz występuje również wcześniej. Zatem znaczenia nie ma to kiedy badanie zgodności konstytucyjnej ma miejsce lecz to kiedy w systemie prawnym pojawiła się norma prawna niższego rzędu niezgodna z normą prawną nadrzędną.

Podstawą prawną zarówno decyzji organu rentowego z dnia 7 października 2011 roku, jak i wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 25 stycznia 2012 roku, był przepis art. 28 ustawy nowelizującej w zw. z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ta norma prawna została uznana za niezgodną z Konstytucją i przez to wyeliminowana z porządku prawnego od chwili jej wejścia w życie. Wobec powyższego w stosunku do ubezpieczonej nie istniała podstawa prawna do zawieszenia jej wypłaty świadczenia poczynając od 1 października 2011 roku. Tym samym za uzasadnioną należało uznać zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. poprzez zmianę poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznanie E. G. prawa do wypłaty zawieszony emerytury za okres od 1 października 2011 roku.

Zarazem Sąd Apelacyjny podkreśla, że w świetle przedstawionej powyżej argumentacji Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa, tj. art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z artykułem 134 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bądź art. 316 k.p.c. Istotny z punktu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wyrok Trybunału Konstytucyjnego został ogłoszony w dniu 22 listopada 2012 roku, zatem należało go uwzględnić w dacie wyrokowania przez sąd pierwszej instancji w dniu 26 marca 2013 roku. Zgodnie z treścią przepisu art. 316 k.p.c. orzekający o wznowieniu postępowania Sąd Okręgowy za podstawę wyroku wziął stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Niekonstytucyjne przepisy obowiązujące w dacie wydawania decyzji przez organ rentowy nie niweczyły prawa E. G. do pobierania emerytury w spornym okresie. Wstrzymanie wypłaty świadczenia oparte bowiem zostało na przepisach, które na mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego zostały derogowane z systemu prawnego.

Powyzsze skłoniło Sąd Apelacyjny do uznania, że apelacja organu rentowego, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górńska